

sygn. akt IV K 1059/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Mariusz Zając

w obecności prokuratora Moniki Bednarskiej-Kałużnej

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r., 10 lutego 2015 r., 21 kwietnia 2015 r., 7 lipca 2015 r., 3 listopada 2015 r., 26 stycznia 2016 r., 22 marca 2016 r., 31 maja 2016 r., 29 września 2016 r., 24 listopada 2016 r. i 13 marca 2017 r.

sprawy **K. J.** urodzonego (...) w S., syna R. i J. z domu P.,

oskarżonego o to, że:

1. w dniu bliżej nieokreślonym w miesiącu marcu 2005 r. w S. w celu użycia jako autentyczny dokonał podrobienia dokumentu w postaci protokołu nr (...) r. z okresowej kontroli przewodów kominowych w ten sposób, że w miejscu podpisu osoby wykonującej przegląd instalacji podpisał się nazwiskiem (...),

to jest o czyn z art. 270 § 1 kk,

2. w dniu bliżej nieokreślonym w miesiącu marcu 2006 r. w S. w celu użycia jako autentyczny dokonał podrobienia dokumentu w postaci protokołu nr (...) r. z okresowej kontroli przewodów kominowych w ten sposób, że w miejscu podpisu osoby wykonującej przegląd instalacji podpisał się nazwiskiem (...),

to jest o czyn z art. 270 § 1 kk,

3. w dniu bliżej nieokreślonym w miesiącu marcu 2007 r. w S. w celu użycia jako autentyczny dokonał podrobienia dokumentu w postaci protokołu nr (...) r. z okresowej kontroli przewodów kominowych w ten sposób, że w miejscu podpisu osoby wykonującej przegląd instalacji podpisał się nazwiskiem (...),

to jest o czyn z art. 270 § 1 kk ,

4. w dniu 28.03.2012 r. w S. w celu użycia jako autentyczny dokonał podrobienia protokołu nr (...) r. z okresowej kontroli przewodów kominowych w ten sposób, że w miejscu podpisu osoby wykonującej przegląd instalacji podpisał się nazwiskiem (...),

to jest o czyn z art. 270 § 1 kk ,

5. w dniu 24.01.2012 r. w S. w celu użycia jako autentyczny dokonał podrobienia dokumentu zawierającego zapis przebiegu inwentaryzacji przewodów kominowych w budynku przy ul. (...) w ten sposób, że w miejscu podpisu osoby wykonującej przegląd instalacji podpisał się nazwiskiem (...),

to jest o czyn z art. 270 § 1 kk ,

a nadto sprawy:

K. W. urodzonego (...) w S., syna H. i G. z domu W.,

oskarżonego o to, że:

6. w dniu bliżej nieokreślonym w miesiącu marcu 2005 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc odpowiedzialnym na mocy umowy z dnia 31.12.2003 r. zawartej ze Wspólnotami Mieszkaniowymi reprezentowanymi przez Spółkę z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. za kontrolę i czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych oraz będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu z tychże kontroli, doprowadził (...) sp. o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że nie wykonał przyjętego na siebie w sposób należyty zobowiązania polegającego na sprawdzeniu instalacji wentylacyjnej w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...). cedując tę czynność na swojego, nie posiadającego stosownych uprawnień - pracownika - K. J. i polecając mu podpisanie się swoim własnym nazwiskiem (...), a następnie tak podrobiony dokument oznaczony numerem (...) przedłożył jako autentyczny w/w Firmie czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do osoby wykonującej faktyczny przegląd instalacji, a następnie pobrał za wykonaną usługę wynagrodzenie w kwocie 213, 14zł, czym działał na szkodę (...) sp. z o.o.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk ,

7. w dniu bliżej nieokreślonym w miesiącu marcu 2006 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc odpowiedzialnym na mocy umowy z dnia 31.12.2003 r. zawartej ze Wspólnotami Mieszkaniowymi reprezentowanymi przez Spółkę z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. za kontrolę i czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych oraz będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu z tychże kontroli, doprowadził (...) sp. o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że nie wykonał przyjętego na siebie w sposób należyty zobowiązania polegającego na sprawdzeniu instalacji wentylacyjnej w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...), cedując tę czynność na swojego, nie posiadającego stosownych uprawnień - pracownika - K. J. i polecając mu podpisanie się swoim własnym nazwiskiem (...), a następnie tak podrobiony dokument oznaczony numerem (...) przedłożył jako autentyczny w/w Firmie czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do osoby wykonującej faktyczny przegląd instalacji, a następnie pobrał za wykonaną usługę wynagrodzenie w kwocie 213,14zł., czym działał na szkodę (...) sp. z o.o.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk ,

8. w dniu bliżej nieokreślonym w miesiącu marcu 2007 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc odpowiedzialnym na mocy umowy z dnia 31.12.2003 r. zawartej ze Wspólnotami Mieszkaniowymi reprezentowanymi przez Spółkę z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. za kontrolę i czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych oraz będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu z tychże kontroli, doprowadził (...) sp. o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że nie wykonał przyjętego na siebie w sposób należyty zobowiązania polegającego na sprawdzeniu instalacji wentylacyjnej w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...). cedując tę czynność na swojego, nie posiadającego stosownych uprawnień - pracownika - K. J. i polecając mu podpisanie się swoim własnym nazwiskiem (...), a następnie tak podrobiony dokument oznaczony numerem (...) przedłożył jako autentyczny w/w Firmie czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do osoby wykonującej faktyczny przegląd instalacji, a następnie pobrał za wykonaną usługę wynagrodzenie w kwocie 213,14zł, czym działał na szkodę (...) sp. z o.o.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk ,

9. w dniu bliżej nieokreślonym, w marcu 2008 r. w S. będąc odpowiedzialnym na mocy umowy z dnia 31.12.2003 r. zawartej ze Wspólnotami Mieszkaniowymi reprezentowanymi przez Spółkę z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. za kontrolę i czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych znajdujących się w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...) oraz będąc osobą uprawnioną do wystawiania dokumentów z kontroli nie wykonał przyjętego na siebie w sposób należyty zobowiązania polegającego

na sprawdzeniu prawidłowości działania urządzeń wentylacyjnych w tymże mieszkaniu, a następnie poświadczyl nieprawdę w protokole nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych i połączeń wentylacyjnych, spalinowych i dymowych poprzez naniesienie wpisu, że „nieprawidłowości nie stwierdzono” podczas, gdy w lokalu oznaczonym nr (...) m. in. znajdowała się samowolnie zamontowana kratka wentylacyjna niewłaściwego typu mając przy tym świadomość, że zaistniała nieprawidłowość uniemożliwia prawidłowe i bezpieczne funkcjonowanie wskazanych urządzeń i wymaga natychmiastowego usunięcia,

to jest o czyn z art. 271 § 1 kk ,

10. w dniu bliżej nieokreślonym w miesiącu marcu 2009 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc odpowiedzialnym na mocy umowy z dnia 31.12.2003 r. zawartej ze Wspólnotami Mieszkaniowymi reprezentowanymi przez Spółkę z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. za kontrolę i czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych oraz będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu z tychże kontroli, doprowadził (...) sp. o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że nie wykonał przyjętego na siebie w sposób należyty zobowiązania polegającego na sprawdzeniu instalacji wentylacyjnej w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...), cedując tę czynność na inną nieustaloną osobę i polecając jej podpisanie się swoim własnym nazwiskiem (...). a następnie tak podrobiony dokument oznaczony numerem (...), stwierdzający brak nieprawidłowości, przedłożył jako autentyczny w/w Firmie czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do osoby wykonującej faktyczny przegląd instalacji, a następnie pobrał za wykonaną usługę wynagrodzenie w kwocie 213,14zł, a nadto poprzez niezgłoszenie zaistniałych nieprawidłowości - m. in. w postaci samowolnie zamontowanej kratki wentylacyjnej niewłaściwego typu naraził mieszkańców wskazanego lokalu - J. S. i J. K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu poprzez możliwą emisję trujących substancji, czym działał na szkodę (...) sp. z o.o. oraz J. S. i J. K.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk ,

11. w dniu bliżej nieokreślonym, w marcu 2010 r. w S. będąc odpowiedzialnym na mocy umowy z dnia 25.05.2009 r. zawartej ze Wspólnotami Mieszkaniowymi reprezentowanymi przez Spółkę z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. za kontrolę i czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych znajdujących się w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...) oraz będąc osobą uprawnioną do wystawiania dokumentów z kontroli nie wykonał przyjętego na siebie w sposób należyty zobowiązania polegającego na sprawdzeniu prawidłowości działania urządzeń wentylacyjnych w tymże mieszkaniu, a następnie poświadczyl nieprawdę w protokole nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych i połączeń wentylacyjnych, spalinowych i dymowych poprzez naniesienie wpisu, że „uwag ogólnych brak” podczas, gdy w lokalu oznaczonym nr (...) m. in. znajdowała się samowolnie zamontowana kratka wentylacyjna niewłaściwego typu mając przy tym świadomość, że zaistniała nieprawidłowość uniemożliwia prawidłowe i bezpieczne funkcjonowanie wskazanych urządzeń i wymaga natychmiastowego usunięcia, a następnie tego dokumentu użył przedkładając go (...) sp. z o.o., czym także naraził mieszkańca wskazanego lokalu - J. K. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu poprzez możliwą emisję trujących substancji, czym działał na szkodę (...) sp. z o.o. oraz J. K.,

to jest o czyn z art. 160 § 1 kk w zb. z art. 271 § 1 kk w zb. z art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk ,

12. w dniu bliżej nieokreślonym, w marcu 2011 r. w S. będąc odpowiedzialnym na mocy umowy z dnia 25.05.2009 r. zawartej ze Wspólnotami Mieszkaniowymi reprezentowanymi przez Spółkę z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. za kontrolę i czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych znajdujących się w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...) oraz będąc osobą uprawnioną do wystawiania dokumentów z kontroli nie wykonał przyjętego na siebie w sposób należyty zobowiązania polegającego na sprawdzeniu prawidłowości działania urządzeń wentylacyjnych w tymże mieszkaniu, a następnie poświadczyl nieprawdę w protokole nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych i połączeń wentylacyjnych, spalinowych i dymowych poprzez naniesienie wpisu, że „nieprawidłowości nie stwierdzono” podczas, gdy w lokalu oznaczonym nr (...) m. in. znajdowała się samowolnie zamontowana kratka wentylacyjna niewłaściwego typu mając przy tym

świadomość, że zaistniała nieprawidłowość uniemożliwia prawidłowe i bezpieczne funkcjonowanie wskazanych urządzeń i wymaga natychmiastowego usunięcia, a następnie tego dokumentu użył przedkładając go „(...)” sp. z o.o., czym działał na szkodę (...) sp. z o.o.,

to jest o czyn z art. 271 § 1 kk w zb. z art. 273 kk w zw. z art. 11 § 2 kk ,

13. w dniu 24.01.2012 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc odpowiedzialnym na mocy umowy z dnia 25.05.2009 r. zawartej ze Wspólnotami Mieszkaniowymi reprezentowanymi przez Spółkę z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. za sporządzenie inwentaryzacji przewodów kominowych z obowiązkowym uwzględnieniem kontroli urządzeń wentylacyjnych w tym nawiewnych i wywiewnych, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych oraz będąc osobą uprawnioną do wystawienia protokołu z inwentaryzacji, doprowadził (...) sp. o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że nie wykonał przyjętego na siebie w sposób należyty zobowiązania polegającego na przeprowadzeniu tejże inwentaryzacji w tym także sprawdzeniu instalacji wentylacyjnej w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...), cedując tę czynność na swojego pracownika - K. J. i polecając mu podpisanie się swoim własnym nazwiskiem (...), a następnie tak podrobiony dokument, stwierdzający brak nieprawidłowości we wskazanym lokalu, przedłożył jako autentyczny w/w Firmie czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do osoby wykonującej przedmiotową inwentaryzację, a następnie pobrał za wykonaną usługę wynagrodzenie w kwocie 2.460 zł, a nadto poprzez niezgłoszenie zaistniałych nieprawidłowości - m. in. w postaci samowolnie zamontowanej kratki wentylacyjnej niewłaściwego typu w lokalu nr (...) narażał od października 2012 r. do dnia 20.01.2013 r. mieszkańców wskazanego lokalu - N. M. (1) i P. W. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu poprzez możliwą emisję trujących substancji, czym doprowadził nieumyślnie w dniu 20.01.2013 r. do ciężkiego zatrucia tlenkiem węgla N. M. (1) wywołując u niej chorobę realnie zagrażającą życiu oraz u P. W. do lekkiego zatrucia tlenkiem węgla wywołując u niego rozstrój zdrowia na okres nie dłuższy aniżeli dni 7, czym działał na szkodę (...) sp. z o.o. oraz N. M. (1) i P. W.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk ,

14. w dniu 28.03.2012 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc odpowiedzialnym na mocy umowy z dnia 25.05.2009 r. zawartej ze Wspólnotami Mieszkaniowymi reprezentowanymi przez Spółkę z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. za kontrolę czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych oraz będąc osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu z tychże kontroli, doprowadził (...) sp. o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że nie wykonał przyjętego na siebie w sposób należyty zobowiązania polegającego na sprawdzeniu instalacji wentylacyjnej w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...) cedując tę czynność na swojego pracownika - K. J. i polecając mu podpisanie się swoim własnym nazwiskiem (...), a następnie tak podrobiony dokument oznaczony numerem (...) stwierdzający brak nieprawidłowości we wskazanym lokalu, przedłożył jako autentyczny w/w Firmie czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do osoby wykonującej faktyczny przegląd instalacji, a następnie pobrał za wykonaną usługę wynagrodzenie w kwocie 184.03 zł, a nadto poprzez nie zgłoszenie zaistniałych nieprawidłowości m. in. w postaci samowolnie zamontowanej kratki wentylacyjnej niewłaściwego typu narażał od października 2012 r. do dnia 20.01.2013 r. mieszkańców wskazanego lokalu - N. M. (1) i P. W. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu poprzez możliwą emisję trujących substancji, czym doprowadził w dniu 20.01.2013 r. do ciężkiego zatrucia tlenkiem węgla N. M. (1) wywołując u niej chorobę realnie zagrażającą życiu oraz u P. W. do lekkiego zatrucia tlenkiem węgla wywołując u niego rozstrój zdrowia na okres nie dłuższy aniżeli dni 7, czym działał na szkodę (...) sp. z o.o. oraz N. M. (1) i P. W.,

to jest o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 160 § 1 kk w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk ,

a nadto sprawy:

2013 r., nieumyślnie doprowadził N. M. (1) do ciężkiego zatrucia tlenkiem węgla wywołując u niej chorobę realnie zagrażającą życiu oraz P. W. do lekkiego zatrucia tlenkiem węgla wywołując u niego rozstrój zdrowia na okres nie dłuższy niż dni 7,

to jest czynu z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk – co do K. J. oraz

czynu z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zb. art. 156 § 1 pkt. 2 i § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 i 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk – co do K. W.

i za występki te wymierza oskarżonym kary:

- K. J. na podstawie art. 270 § 1 kk karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

- K. W. na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. art. 11 § 3 kk oraz art. 33 § 2 kk karę 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 100 (stu) stawek dziennych określając wysokość stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

II. uniewinnia K. W. od czynu opisanego w pkt. 9 zarzutu,

III. uznaje K. W. za winnego tego, że w dniu bliżej nieokreślonym, w marcu 2010 r. w S. będąc na mocy umowy z dnia 25 maja 2009 r. zawartej ze Spółką z o.o. (...) z siedzibą w S. reprezentującą obsługiwane przez siebie Wspólnoty Mieszkaniowe, odpowiedzialnym za kontrolę i czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych znajdujących się w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...) oraz będąc osobą uprawnioną do wystawiania dokumentów z kontroli, poświadczył nieprawdę w protokole nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych i połączeń wentylacyjnych, spalinowych i dymowych poprzez naniesienie wpisu, że „uwag ogólnych brak” podczas, gdy w lokalu oznaczonym nr (...) znajdowała się kratka wentylacyjna niewłaściwego typu, to jest czynu z art. 271 § 1 kk i za występki ten na tej podstawie wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. uznaje K. W. za winnego tego, że w dniu bliżej nieokreślonym, w marcu 2011 r. w S. będąc na mocy umowy z dnia 25 maja 2009 r. zawartej ze Spółką z o.o. (...) z siedzibą w S. reprezentującą obsługiwane przez siebie Wspólnoty Mieszkaniowe, odpowiedzialnym za kontrolę i czyszczenie, a tym samym dopuszczenie do dalszej eksploatacji przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych znajdujących się w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...) oraz będąc osobą uprawnioną do wystawiania dokumentów z kontroli, poświadczył nieprawdę w protokole nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych i połączeń wentylacyjnych, spalinowych i dymowych poprzez naniesienie wpisu, że „nieprawidłowości nie stwierdzono” podczas, gdy w lokalu oznaczonym nr (...) znajdowała się kratka wentylacyjna niewłaściwego typu, to jest czynu z art. 271 § 1 kk i za występki ten na tej podstawie wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

V. na podstawie art. 85 i 86 § 1 i 2 kk łączy oskarżonemu K. W. wymierzone mu w pkt. I, III i IV kary pozbawienia wolności i orzeka wobec oskarżonego karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

VI. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk – przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk – wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu K. W. na okres próby 3 (trzech) lat,

VII. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk – przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk – wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu K. J. na okres próby 2 (dwóch) lat,

VIII. na podstawie art. 41 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego K. W. zakaz wykonywania kontroli przewodów kominowych i wentylacyjnych na okres 5 (pięciu) lat od dnia uprawomocnienia się wyroku,

IX. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego K. W. do naprawienia w całości szkody wyrządzonej czynem opisanym w pkt. I poprzez zapłatę na rzecz Spółki z o.o. (...) z siedzibą przy ul. (...) w S. reprezentującej obsługiwane

przez siebie Wspólnoty Mieszkaniowe, kwoty 158.921 (stu pięćdziesięciu ośmiu tysięcy dziewięciuset dwudziestu jeden) złotych i 46 (czterdziestu sześciu) groszy,

X. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka od oskarżonego K. W. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz:

- N. M. (1) kwotę 4.000 (czterech tysięcy) złotych,
- P. W. kwotę 1.500 (jednego tysiąca pięciuset) złotych,

XI. na podstawie art. 627 i 633 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 i 4 oraz art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach karnych zasądza od oskarżonych w częściach związanych z ich udziałem w sprawie na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym i opłaty karne w kwotach

180 (stu osiemdziesięciu) złotych od K. J.

1.300 (jednego tysiąca trzystu) złotych od K. W.,

XII. na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk koszty procesu w zakresie w jakim uniewinniono K. W. ponosi Skarb Państwa.

sygn. akt IV K 1059/13

UZASADNIENIE

Oskarżony K. W. posiadał uprawnienia mistrza kominiarskiego. Prowadził w S. zakład kominiarski. Na podstawie umów z dnia 31 grudnia 2003 r. i z dnia 25 maja 2009 r. zawartych z (...) Sp. z o.o. w S., reprezentującą administrowane przez siebie Wspólnoty Mieszkaniowe, oskarżony zobowiązany był do kontroli, czyszczenia i przedkładania protokołów takiej kontroli przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych, w mieszkaniach tych Wspólnot Mieszkaniowych. Analogiczne umowy jak umowa z dnia 31 grudnia 2003 r. oskarżony zawarł z (...) Sp. z o.o. w S. w latach 2002-2003.

Dowody:

- zeznania świadka J. Z., k. 217, 533v-534,
- zeznania świadka D. Ż., k. 258, 288, 533v,
- zeznania świadka D. P., k. 134-135, 534,
- umowa nr (...), k. 189-191,
- umowa nr (...), k. 255-256,
- wykaz reprezentowanych Wspólnot Mieszkaniowych, k. 528-532.

Od 1998 r. uczniem zakładu kominiarskiego oskarżonego K. W. był oskarżony K. J.. Oskarżony K. J. był też mężem córki oskarżonego K. W.. Obaj oskarżeni w ramach realizacji umów zawartych z (...) sp. z o.o. dokonywali kontroli przewodów kominowych i wentylacyjnych, przy czym oskarżony K. J. nigdy nie kontrolował stanu tych urządzeń wewnątrz lokali mieszkalnych. Samodzielnie zaś – z polecenia oskarżonego K. W. – badał ich stan na dachu, strychu czy w pomieszczeniach piwnicznych. Wyniki przeprowadzonych kontroli i czynności czyszczenia oskarżony K. W. odnotowywał na miejscu kontroli w prowadzonym przez siebie zeszycie. Następnie, po powrocie do siedziby zakładu kominiarskiego – a faktycznie mieszkania w którym zamieszkiwali obaj oskarżeni i M. J. – przystępowali do sporządzania protokołów przeprowadzonych czynności kontrolnych. Protokoły te sporządzane były na komputerze – niejednokrotnie przez samą M. J.. Informacje w nich zawarte pochodziły z zeszytu prowadzonego przez oskarżonego

- zeznania świadka J. S., k. 48, 114-115, 246-247, 249-250, 250a-251, 455v-456,
- protokół nr (...), k. 105, 140,
- opinia biegłego z zakresu kominiarstwa oraz zeznania biegłego, k. 79-80, 177.

Zawarta między oskarżonym K. W. a (...) sp. z o.o. w S. umowa z dnia 25 maja 2009 r. nakładała na oskarżonego obowiązek kontroli i czyszczenia przyłączy przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymowych w lokalach mieszkalnych administrowanych przez (...) sp. z o.o., także poprzez wykonywanie stosownych czynności wewnątrz lokali mieszkalnych. W marcu 2010 r. oskarżony dokonywał kontroli takich przewodów w budynku nr (...) przy ul. (...) w S.. Oskarżony sporządził m.in. protokół kontroli dotyczący mieszkania nr (...) należącego do J. S.. W protokole tym, oznaczonym nr (...) oskarżony naniósł wpis, że „uwag ogólnych brak”. W tym czasie w mieszkaniu tym – w pomieszczeniu służącym za kuchnię i łazienkę – znajdowała się wówczas samowolnie zamontowana przez nieustaloną osobę kratka wentylacyjna niewłaściwego typu, gdzie w świetle otworu wentylacyjnego znajdowała się specjalna klapka, która po zamknięciu całkowicie zakrywała otwór wentylacyjny. Oskarżony protokół opatrzył własnym podpisem po czym przedstawił go do biura (...) sp. z o.o. w S..

Dowody:

- zeznania świadka J. Z., k. 217, 533v-534,
- zeznania świadka D. Ż., k. 258, 288, 533v,
- zeznania świadka D. P., k. 134-135, 534,
- zeznania świadka J. S., k. 48, 114-115, 246-247, 249-250, 250a-251, 455v-456,
- umowa nr (...), k. 255-256,
- protokół nr (...), k. 107, 140,
- opinia biegłego z zakresu kominiarstwa oraz zeznania biegłego, k. 79-80, 177.

Także wobec realizacji obowiązków wynikających z umowy z dnia 25 maja 2009 r. oskarżony K. W. w marcu 2011 r. kontrolował przyłącza przewodów kominowych, wentylacyjnych i dymnych w budynku nr (...) przy ul. (...) w S.. Także wówczas oskarżony wystawił protokół kontroli nr (...) dotyczący lokalu nr (...) z wpisem „nieprawidłowości nie stwierdzono”, pomimo iż w tym czasie w mieszkaniu tym ciągle zainstalowana była kratka wentylacyjna niewłaściwego typu. Oskarżony protokół opatrzył własnym podpisem po czym przedstawił go do biura (...) sp. z o.o. w S..

Dowody:

- zeznania świadka J. S., k. 48, 114-115, 246-247, 249-250, 250a-251, 455v-456,
- protokół nr (...), k. 108, 140,
- opinia biegłego z zakresu kominiarstwa oraz zeznania biegłego, k. 79-80, 177.

Wskazane mieszkanie oskarżony kontrolował także w marcu 2012 r. – również w ramach realizacji umowy z dnia 25 maja 2009 r. Oskarżony wstawił wówczas protokół kontroli nr (...), w którym wskazał, że nieprawidłowości wskazano w inwentaryzacji kominiarskiej z dnia 24 stycznia 2012 r. W protokole tym oskarżony nie odniósł się do prawidłowości zamontowanej w pomieszczeniu kuchenneo-łazienkowym kratki wentylacyjnej niewłaściwego typu. Oskarżony protokół opatrzył własnym podpisem po czym przedstawił go do biura (...) sp. z o.o. w S..

Dowody:

- zeznania świadka J. S., k. 48, 114-115, 246-247, 249-250, 250a-251, 455v-456,
- protokół nr (...), k. 81, 140,
- inwentaryzacja, k. 292,
- opinia biegłego z zakresu kominiarstwa oraz zeznania biegłego, k. 79-80, 177.

W tym czasie mieszkanie to zajmowane było przez N. M. (1) i P. W., którzy wynajmowali je od J. S.. W dniu 20 stycznia 2013 r., w następstwie niewłaściwej wentylacji w łazience, gdzie N. M. (2) korzystała z zamontowanego podgrzewacza gazowego, doszło do toksycznego stężenia tlenku węgla, w wyniku czego N. M. (1) i P. W. doznali zatrucia tym gazem. Zatrucie to skutkowało dla N. M. (1) chorobą realnie zagrażającą życiu, a u P. W. rozstrojem zdrowia na okres nie przekraczający siedmiu dni.

Dowody:

- zeznania świadka N. M. (1), k. 6-7, 51, 133, 249-250, 444-445, 544,
- zeznania świadka P. W., k. 8, 155, 246-247, 445-446, 544,
- zeznania świadka K. H., k. 67, 156, 453,
- zeznania świadka K. R., k. 154,
- protokół oględzin mieszkania, k. 10-12, 15-17,
- dokumentacja fotograficzna, k. 21a,
- opinia biegłego z zakresu budowy i eksploatacji sieci i instalacji gazowych, k.23-40,
- opinia biegłego z zakresu kominiarstwa oraz zeznania biegłego, k. 79-80, 177,
- dokumentacja medyczna, k. 9, 92, 93,
- opinia sądowo-medyczna, k. 94-96.

Oskarżony K. W. ma 65 lat. Jest żonaty, dzieci na utrzymaniu nie posiada. Utrzymuje się z prowadzenia zakładu (...), z czego osiąga miesięcznie dochód około 1.500 – 2.000 zł. Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 424,
- dane o osobie, k. 270-271,
- dane o karalności, k. 476.

Oskarżony K. J. ma 43 lata. Jest żonaty, dzieci na utrzymaniu nie posiada. Utrzymuje się z prowadzenia zakładu (...), z czego osiąga miesięcznie dochód około 2.000 – 3.000 zł. Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 424,
- dane o osobie, k. 262, 264,

- dane o karalności, k. 475.

Oskarżony K. J. w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do postawionych mu zarzutów. Wyjaśnił, że z K. W. rozpoczął współpracę od 1998 r. Współoskarżony został jego teściem. Oskarżony jako pracownik zakładu kominiarskiego K. W. wykonywał wszystkie jego polecenia. To właśnie w ramach wydawanych mu poleceń wypełniał protokoły kontrolne i podpisywał je nazwiskiem K. W.. Chodziło o to, by czynności dokumentacyjne wykonywane były terminowo, a zakład (...) przynosił potrzebny dochód. Dzięki temu oskarżony K. J. sam uzyskiwał środki utrzymania. Oskarżony działał w pełni świadomie. Świadom też był tego, iż nie wolno mu podpisywać się cudzym podpisem. Zwracał zresztą swemu teściowi wielokrotnie na to uwagę, kwestionując legalność takiego postępowania. K. W. twierdził jednak, że oskarżony jest jego zięciem i prawą ręką, a to co jest podpisywane, faktycznie zostało wykonane. Oskarżony wskazał przy tym, że wszystkie podpisane przez niego protokoły potwierdzały faktycznie wykonane czynności kontrolne. W odniesieniu do protokołu kontroli nr (...) oskarżony zaprzeczył, aby to on naniósł tam podpis K. W.. Przesłuchiwany w postępowaniu 2 Ds. 230/13 przyznał się tylko do faktu podpisywania się podpisem K. W.. Zakwestionował to, by działać miał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Wyjaśnił też, że podrabiane podpisy składał na skutek gróźb K. W., który zapowiadał, że w innym przypadku zwolni oskarżonego. Na rozprawie oskarżony potwierdził swe wyjaśnienia. Przyznał się do podpisywania protokołów kontroli nazwiskiem K. W.. Zaprzeczył zaś temu, by realizować miał oszustwo na szkodę (...) sp. z o.o. Oskarżony nie znał nawet treści umowy zawartej z tym podmiotem. Oskarżony zaprzeczył też, by miał dokonywać samodzielnie kontroli przewodów kominowych w mieszkaniach lokatorów. Do 2013 r., kiedy zdobył uprawnienia mistrzowskie, nie miał możliwości czynności takich samodzielnie wykonywać. Po złożeniu zeznań przez M. J. oskarżony wyjaśnił dodatkowo, że przez dziesięć lat współpracy z K. W. był przez niego bez przerwy wulgarnie wyzywany. W końcu nie wytrzymał i uderzył ówczesnego teścia w twarz z otwartej ręki. W toku czynności uzupełniających postępowanie sądowe, przesłuchany przez prokuratora w trybie art. 397 kpk wskazał, iż ma wątpliwości, czy trzy spośród wszystkich zabezpieczonych w sprawie protokołów kontroli przewodów kominowych faktycznie zostały podpisane przez niego nazwiskiem (...). Co reszty protokołów oskarżony nie miał żadnych wątpliwości, iż podpisane zostały jego ręką.

Oskarżony K. W. przyznał się do postawionych mu pierwotnie zarzutów. Wskazał, jednak, iż czynów tych dopuścił się nieświadomie – na skutek błędu, który jest możliwy w każdym zawodzie. Jego zdaniem albo nie zauważył wadliwej kratki wentylacyjnej, albo też kratka ta w dacie kontroli była sprawna. W toku kolejnego przesłuchania przyznał się już tylko do przeoczenia kratki wentylacyjnej. Krótco potem przyznał się do wszystkich zarzutów i wyraził gotowość dobrowolnego poddania się karze. Wskazał też, że nie pamięta, kto podpisał protokół kontroli z 2009 r. Przesłuchiwany w postępowaniu 2 Ds. 230/13 nie przyznał się do postawionych mu tam zarzutów. Przed sądem oskarżony w całości zakwestionował swe sprawstwo. Wskazał, że nikogo nie oszukał, a wystawione protokoły odzwierciedlały faktyczny przebieg wykonanych kontroli. Sporządzanie protokołu polegało na tym, że oskarżony odczytywał swe notatki z zeszytu i dyktował to K. J., który mając lepszy wzrok sporządzał te protokoły. Oskarżony wskazał, że jego jedynym błędem było przeoczenie kratki wentylacyjnej w mieszkaniu przy ul. (...).

Sąd częściowo dał wiarę wyjaśnieniom K. J.. Fakt podpisywania przez niego – za K. W. i jego podpisem – niemal wszystkich zabezpieczonych w sprawie protokołów (za wyjątkiem protokołu nr (...)), był w sprawie niekwestionowany. W odniesieniu zaś do protokołów nr (...), gdzie oskarżony wyrażał wątpliwości co do swego autorstwa uczynionych podpisów, biegły grafolog potwierdził autorstwo tego oskarżonego w odniesieniu do podpisu na protokole nr (...), oraz z dużą dozą prawdopodobieństwa na protokołach nr (...). Zważywszy przy tym na to, jak dużą ilość protokołów oskarżony opatrzył podpisem o treści (...) nie sposób było uznać, że protokoły nr (...), z podpisami dostrzegalnie zbieżnymi ze sposobem kreślenia podpisów przez K. J., miały zostać wykonane przez inną jeszcze osobę. Za wiarygodne sąd uznał też wyjaśnienia oskarżonego, iż razem ze współoskarżonym protokoły te przygotowywane były sposobem zbiorczy w domu K. W.. Relacja ta korespondowała z wyjaśnieniami drugiego oskarżonego oraz zeznaniami M. J.. Sąd dał także wiarę oskarżonemu, iż nie miał on świadomości realizowania oszustwa na szkodę (...) sp. z o.o. Faktycznie bowiem K. J. nie był stroną podpisanych z tą spółką umów, a jego pozycja w zakładzie kominiarskim K. W. – wyłącznie pomocnika, a następnie czeladnika – potwierdzała, iż nie on był osobą, która miałaby wiedzę w przedmiocie uzgodnień finansowych łączących wskazany zakład kominiarski i zlecającą spółkę. Wyjaśnienia

oskarżonego były tu nadto przekonujące, gdyż znajdowały wparcie w zasadach doświadczenia życiowego i zasadach logicznego rozumowania. Sąd nie dał natomiast wiary oskarżonemu, iż podpisy K. W. fałszował pod przymusem. Już sam fakt długotrwałości realizowanego procederu podrabiania podpisów K. W. na protokołach kontroli przewodów kominowych i wentylacyjnych wykluczał, by oskarżony faktycznie znajdować się miał pod wskazywaną przez siebie presją. Z zeznań M. J. wynikało przy tym, że oskarżony wchodził w konflikty (rodzinne) z K. W., co w sposób oczywisty wykluczało to, aby odczuwać miał przed nim realne obawy. Co więcej – oskarżony sam przyznał, że doszło do tego że uderzył swego teścia – która to okoliczność całkowicie przeczyła temu, by odczuwać on miał obawy przez K. W. i fałszując podpisy działać miał wbrew swej woli. Wyjaśnienia oskarżonego nie były tu też wewnętrznie spójne. Raz bowiem twierdził, że K. W. groził mu, że go zwolni, a innym razem mówił wyłącznie o argumentach K. W., iż oskarżony jest jego zięciem i prawą ręką – co miało być swoistą motywacją do fałszowania podpisów.

Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom K. W.. Pomijając już fakt, że oskarżony raz się przyznawał do postawionych mu zarzutów, a innym razem nie – choć przecież pierwotnie gotów był ponieść za część z nich uzgodnioną z prokuratorem odpowiedzialność karną – dostrzec należy, iż wyjaśnienia te były zupełnie nieprzekonujące. Oskarżony w sposób nieracjonalny negował oszukiwanie (...) sp. z o.o. choć jednocześnie nie przeczył temu (a nawet to potwierdzał), że przedkładane tam protokoły kontroli posiadały sfałszowane przez K. J. podpisy. Za nieprzekonujące sąd uznał też wyjaśnienia oskarżonego, iż kontrolowana w mieszkaniu przy ul. (...) kratka wentylacyjna w pomieszczeniu kuchenne-łazienkowym mogła być sprawna. Ustalenia poczynione na podstawie zeznań J. S. – w połączeniu z opinią biegłego W. M. – wskazywały bowiem, iż już od lat 90 dwudziestego wieku wskazana kratka wentylacyjna, bez żadnych przeróbek, funkcjonowała we wskazanym lokalu mieszkalnym. Sąd nie dał też oskarżonemu wiary, by przypadkowo mógł on przeoczyć podczas kontroli wskazaną kratkę wentylacyjną. Od września 2009 r., od kiedy oskarżony miał już obowiązek kontrolować przewody wentylacyjne także wewnątrz lokali mieszkalnych, wykluczonym było, aby w mógł on podczas takiej kontroli nie dostrzec wskazanej kratki, która była przecież jedynym urządzeniem wentylacyjnym pomieszczenia kuchenne-łazienkowego wskazanego lokalu mieszkalnego. A stąd pozostawał w sprawie jedyny rozsądny wniosek, iż oskarżony po prostu pomieszczenia tego nie kontrolował. Jego wyjaśnienia więc o rzekomym przeoczeniu tej kratki uznać należało za nielogiczne.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom obojga pokrzywdzonych – N. M. (1) i P. W.. Świadkowie ci w toku całego procesu zeznawali zgodnie, a przy tym rzeczowo i spontanicznie. W odróżnieniu od J. S. nie mieli też powodów, by okoliczności sprawy przedstawiać stronniczo, czy tendencyjnie. Mieszkanie w którym doszło do zdarzenia z dnia 20 stycznia 2013 r., było przez nich tylko wynajmowane, a stąd oni sami nie ponosili żadnej odpowiedzialności za jego stan techniczny. Gdy zeznawali więc, iż od początku ich zamieszkiwania w tym mieszkaniu wieko kratki wentylacyjnej w pomieszczeniu kuchenne-łazienkowym nie było przez nich w ogóle dotykane (nawet nie interesowali się jego stanem), sąd nie miał powodów, by relacji tej odmówić wiary.

Na wiarę zasadniczo zasługiwały zeznania M. J.. W kwestiach istotnych dla sprawy (gdyż świadek odnosiła się także do swych konfliktów małżeńskich i konfliktów między oskarżonymi – co nie było przedmiotem postępowania), potwierdziła ona zgodnie z relacją K. J., iż protokoły kontroli przewodów kominowych wykonywane były w mieszkaniu K. W. i sama świadek niejednokrotnie je przygotowywała. W przeciwieństwie jednak do wyjaśnień swego byłego męża zaprzeczyła, by K. J. przymuszany miał być przez K. W. do podpisywania tychże protokołów cudzym podpisem. Relacja ta jawiła się jako przekonująca – zwłaszcza, że po złożeniu zeznań przez świadka K. J. sam przyznał, iż doszło do sytuacji, w której on sam dopuścił się przemocy wobec K. W.. Zasady doświadczenia życiowego uczą zaś, że osoba, która jest w stanie reagować agresją wobec innych osób, zwykle osób takich zbytnio się nie obawia.

W pełni na wiarę zasługiwały zeznania K. H.. Osoba ta była na miejscu zdarzenia, po tym jak zaczadzili się tam pokrzywdzeni N. M. (1) i P. W.. Relacja świadka na temat spostrzeżonej przez niego kondycji wentylacyjnej zajmowanego przez pokrzywdzonych lokalu – a zwłaszcza pomieszczenia kuchenne-łazienkowego – w pełni korespondowała z zeznaniami pokrzywdzonych. Obserwacje świadka pokrywały się także z zapisami opinii biegłego z zakresu kominiarstwa W. M..

W odniesieniu do zeznań J. S. dostrzec należało, iż w sposób przekonujący i dorzeczny przedstawił on historię posiadania przez siebie lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. i zamieszkiwania tam J. K. oraz pokrzywdzonych N. M. (1) i P. W.. W zeznaniach świadka większych wątpliwości nie budziły też informacje odnośnie stanu technicznego tego mieszkania, wykonanych tam prac, jak i istnienia urządzeń grzewczych i wentylacyjnych, które ostatecznie badane były już po zdarzeniu z 20 stycznia 2013 r. Sąd krytycznie ocenił natomiast zeznania świadka w tej mierze, gdzie wskazywał on na przyczynienie się pokrzywdzonych do sytuacji skutkującej zaccadzeniem, jak też gdzie przekonywał on o prawidłowości wykonywanych przeglądów kominiarskich w jego mieszkaniu. Ta część zeznań świadka zdecydowanie zdyskredytowana została przez pokrzywdzonych. W toku konfrontacji z nimi J. S. wycofywał się zresztą zaczął ze swych pierwotnych twierdzeń odnośnie przyczynienia się pokrzywdzonych do faktu zaccadzenia. Labilność zeznań J. S. jawnie świadczyła o małej wiarygodności jego zeznań w tym zakresie. Świadek do swych zeznań wprowadzać zaczął także dość absurdalne przypuszczenia-założenia – iż kratka wentylacyjna sama mogła się zamknąć. Dodatkowo przekonywało to o braku wiarygodności tych zeznań. Jest przy tym oczywiste, że świadek ewidentnie odczuwał obawę o to, że on sam może ponieść w jakimś zakresie odpowiedzialność za umożliwienie pokrzywdzonym zamieszkiwania w lokalu, który ostatecznie okazał się źle do tego przystosowanym. A stąd miał powód, by przekonywać o rzekomym zamykaniu kratki wentylacyjnej przez pokrzywdzonych, uszczelnianiu przez nich drzwi do pomieszczenia kuchennolazienkowego, czy też dogrzewaniu tego pomieszczenia w trakcie branych tam kąpeli.

W pełni na wiarę zasługiwały zeznania J. Z. i D. Ż.. Zeznania tych pracowników spółki (...) były wzajemnie spójne, a przy tym rzeczowe i przekonujące. Korespondowały też z przedłożonym do sprawy przez tą spółkę dokumentami. Sąd dał świadkom także wiarę co do tego, że oskarżonego K. W. łączyła z tą spółką w latach 2002-2003 analogiczna umowa jak umowa z grudnia 2003 r. Zważywszy na wieloletni okres współpracy oraz na dokumenty w postaci protokołów kontroli – jeszcze z roku 2002 – było to zrozumiałe i przekonujące. W zeznaniach świadków – jak też w zeznaniach D. P. – dostrzegalnym też było, iż spójnie wyrażali wątpliwości, czy postąpienie w postaci przedkładania do siedziby (...) sp. z o.o. protokołów kontroli z podrobionymi podpisami osoby kontrolującej, stanowiło faktyczne wykonanie zawartej przez zakład (...) umowy – a stąd, czy nakładało na spółkę obowiązek świadczenia zapłaty za takie usługi. Wątpliwości wyrażane tu przez świadków jawiły się jako zrozumiałe w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania.

W odniesieniu do zeznań D. P. sąd zeznania jej zakwestionował jedynie w tej części, gdzie pierwotnie wskazywała, iż do 2012 r. wykonujący kontrole przewodów kominowych kominiarze nie mieli obowiązku wchodzenia do lokali mieszkalnych. Zeznania świadka były tu w sposób oczywisty sprzeczne z zapisami umowy z 25 maja 2009 r. Świadek w tej mierze zeznawała zresztą niespójnie.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania interweniującego w dniu 19 stycznia 2013 r. ratownika medycznego K. R.. Jej zeznania były rzeczowe i zborne, a nadto niekwestionowane w sprawie. Korespondowały też z zeznaniami pokrzywdzonego P. W..

W odniesieniu do dowodów z dokumentów sąd za wiarygodne uznał dołączone do akt sprawy protokoły kontroli kominiarskich. Żaden z oskarżonych nie kwestionował zawartych tam zapisów. Obaj oskarżeni potwierdzili też, że większość z nich posiadała podrobiony przez K. J. podpis K. W.. K. J. nadto osobiście wskazał, które podpisy naniesione zostały jego ręką. W kwestii zaś podnoszonych przez niego wątpliwości dopuszczony został dowód z rzeczowej, przekonującej i przystępnej opinii biegłego grafologa, który potwierdził, że owe „wątpliwe” podpisy faktycznie zostały wykonane przez K. J., bądź z dużym prawdopodobieństwem zostały przez niego wykonane.

Sąd dał wiarę także dowodom z dokumentacji przedłożonej przez (...) sp. z o.o. Dokumenty te posiadały charakter quasi urzędowy i nie były do tego kwestionowane w sprawie przez którąkolwiek ze stron. Podobnie na wiarę zasługiwały dowody z protokołu oględzin mieszkania przy ul. (...) w S., wraz z dokumentacją fotograficzną, dokumentacji medycznej pokrzywdzonych, pisma ZIRiP, danych o osobach oskarżonych i danych o ich dotychczasowej niekaralności.

Sąd za wiarygodne uznał także opinie biegłych medyków, biegłego z zakresu budowy i eksploatacji sieci i instalacji gazowych oraz biegłego z zakresu kominiarstwa (wspartą zresztą dodatkowymi zeznaniami złożonymi przez tego biegłego). Wszystkie te opinie sporządzone zostały rzeczowo, na temat i w sposób przystępny oraz zrozumiały. Spisane wnioski potwierdzone zostały uprzednim badaniem dokonany przez każdego z biegłych. Treści tych opinii nie była też kwestionowana w sprawie.

Zebrany materiał dowodowy – oceniony jak wyżej – dał przede wszystkim podstawy do przypisania K. J. sprawstwa zakresie realizacji czynu z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, zaś K. W. – z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 12 kk. W ramach prowadzonego przez K. W. zakładu kominiarskiego oskarżony ten zobowiązany był przeprowadzać zlecone przez (...) sp. z o.o. kontrole przewodów kominowych w lokalach Wspólnot Mieszkaniowych zarządzanych przez wskazaną spółkę, co dokumentowane być miało stosownymi protokołami. Począwszy od stycznia 2002 do marca 2012 r. w zakładzie tym wytworzono wskazane protokoły kontroli – enumeratywnie wymienione w pkt. I wyroku (zasadniczo te z pkt. 15 i 16 zarzutu), tym niemniej protokoły te podpisem o treści (...) opatrzył oskarżony K. J.. Czynił on to w następstwie przyjętej przez K. W. praktyki działania jego zakładu kominiarskiego, gdzie czynności kontrolne odnotowywano najpierw w prowadzonym przez niego zeszycie, a dopiero w miejscu zamieszkania oskarżonych przygotowywane były stosowne protokoły – nie rzadko także przez M. J. – i gdzie na polecenie K. W. K. J. – jako jego pracownik i praktykujący czeladnik kominiarski – podpisywał część ze sporządzonych protokołów. Wykonawcą fałszowania protokołów był zatem K. J., a sprawcą polecającym był tu K. W.. Wbrew twierdzeniom K. J. – o czym była już wcześniej mowa – brak było podstaw do uznania, iż oskarżony ten działania swe realizował na skutek przymusu. Fakt, iż proceder oskarżonych trwał przez wiele lat i następował w ramach utartej praktyki działania tego zakładu kominiarskiego, zaś ilość sfalszowanych protokołów i ich numeracja wskazywały na wykonywanie działań w krótkich odstępach czasu, pozwalały poszczególne zachowania oskarżonych (realizowane we wskazanym okresie), uznać na jeden czyn ciągły w rozumieniu art. 12 kk.

Do zbioru sfalszowanych przez oskarżonych dokumentów – K. J. jako wykonawcy, a K. W. jako sprawcy polecającego – dodać należało nadto protokoły opisane w pkt. 1-4 (6-8, 14) zarzutu. Sąd uwzględnił tu także wykonany przez K. J. protokół inwentaryzacji (pkt. 5 oraz 13 zarzutu), który również sporządzony został przez niego na polecenie K. W. – i na jego polecenie opatrzone podpisem (...).

Ponad wskazane protokoły, w ramach przypisanego K. W. czynu (i już wyłącznie w odniesieniu do tego tylko oskarżonego), sąd uwzględnił również protokół nr (...) (zarzut z pkt. 10), gdzie podpis (...) wykonany został przez nieustaloną osobę. Brak możliwości ustalenia autora wykonanego tam podpisu w żaden sposób nie wykluczał jednak sprawstwa kierowniczego K. W.. W sprawie ustalono bowiem, że to on decydował o sporządzeniu protokołów (zresztą na podstawie zapisków prowadzonych przez niego osobiście w specjalnie przygotowanym do tego zeszycie) i to on protokoły te przedkładał spółce (...). Musiał być więc świadom tego, że protokół taki istnieje, a skoro to nie on go podpisał to nie ma innej możliwości niż ta, że to on polecił bliżej nieustalanej osobie podpisać tego protokołu swoim nazwiskiem.

Sprawstwo K. W. nie zakończyło się jednak – w odniesieniu do rozważanego tu czynu – wyłącznie na wydawaniu poleceń fałszowania swego podpisu na wskazanych protokołach. Jak już bowiem wspomniano protokoły te przedkładał on następnie (...) sp. z o.o. i na ich podstawie spółka ta wypłacała oskarżonemu umówione wynagrodzenie. Fakt taki wynikał z umów zawartych między oskarżonym a wskazaną spółką – to jest umowy z dnia 31 grudnia 2003 r. oraz umowy z dnia 25 maja 2009 r. Nadto w przyznanie zeznań złożonych przez D. Ż. i J. Z., jak też uwzględniając to, iż cały szereg protokołów nosił numerację dla roczników 2002 i 2003, sąd ustalił, iż jeszcze przed 31 grudnia 2003 r. zakład (...) i spółkę (...) łączyła wcześniejsza umowa, której egzemplarz jednak nie zachował się. Umowa ta musiała mieć przy tym treść analogiczną jak ta z 31 grudnia 2003 r. – gdyż wskazywali na to przywołani świadkowie. Faktycznie zatem oskarżony, w ramach realizacji wszystkich tych umów, winien – stosownie do ich treści – nie tylko podjąć czynności czyszczenia przewodów kominowych ale też „sporządzić protokoły z okresowej kontroli przewodów kominowych” jak też „sporządzić inwentaryzację przewodów kominowych” (§ 1, k. 189 i k. 255). Oskarżony tymczasem przedkładał wielokrotnie nie protokoły kontroli, czy dokument inwentaryzacji, a wskazane w pkt. I wyroku

sfalszowane substytuty takich dokumentów. Faktycznie zatem nie wywiązywał się z przyjętego na siebie zobowiązania kontraktowego, a wprowadzając pracowników pokrzywdzonej spółki w błąd, iż przedłożone protokoły są autentyczne, oraz pobierając uzgodnione wynagrodzenie, doprowadzał wskazaną spółkę (wielokrotnie, w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Przesłuchani w charakterze świadków D. Ż. i J. Z. wskazali zresztą, że to czego oczekiwali od oskarżonego to wykonanie zamówienia, w tym dostarczenie autentycznych protokołów, a w przypadku wiedzy, że protokoły takie nie były autentyczne, kwestia rozliczenia się z oskarżonym musiałaby zostać osobno przeanalizowana. Kwota niekorzystnego rozporządzenia mieniem ustalona została na 158.921,46 zł i składały się nań należności z tytułu protokołów opisanych w pkt. 15 (136.305,15 zł) i pkt. 16 (19.332,86 zł) zarzutu, należność za inwentaryzację – pkt. 13 zarzutu (2.460 zł), jak też należności za protokoły opisane w pkt. 6-8 i 10 zarzutu (po 213,14 zł) oraz w pkt. 14 zarzutu (184,03 zł). Dołączone do akt sprawy dokumenty (...) sp. z o.o. (k. 536 akt IV K 1059/13 oraz k. 1389 i 1411 akt IV K 603/14) potwierdzały też, że oskarżony K. W. wskazane pieniądze uzyskał – czemu on sam w toku procesu ani razu nie zaprzeczył.

Sąd – wbrew zarzutom prokuratorskim z pkt. 15 i 16 – nie uznał jednak, by za ustalone oszustwo odpowiedzialny miał być K. J.. Oskarżony ten, jak wskazano, nie był stroną umów zawartych między zakładem kominiarskim K. W., a (...) sp. z o.o. W swych wyjaśnieniach wskazał zresztą, że nie znał nawet treści tych umów, a okoliczność ta nie napotkała w sprawie dowodów przeciwnych. Fakt przy tym, iż w firmie swego teścia pełnił on wyłącznie funkcje pomocnika, a potem czeladnika, potwierdzał prawdziwość jego wyjaśnień. W tej mierze nie sposób było uznać, że oskarżony ten mógł realizować pełnię znamion czynu z art. 286 § 1 kk, skoro nie był świadom jak strony umowy uzgodniły swe wzajemne zobowiązania. Okoliczność ta wykluczała w odniesieniu do tego oskarżonego działanie z zamiarem kierunkowym, niezbędnym dla realizacji znamion oszustwa.

W ramach opisanego w pkt. I wyroku czynu – w odniesieniu do K. W. – sąd rozpatrywał także jego sprawstwo zarzucone przez prokuratora w pkt. 14 zarzutu. W zarzucie tym, obok działań oszukańczych, była bowiem nadto mowa m.in. o doprowadzeniu N. M. (1) i P. W. do zaccadzenia tlenkiem węgla i wynikających stąd skutków zdrowotnych. W ocenie sądu fakt, iż sytuacja taka nastąpiła jako swoisty rezultat ewidentnie źle przeprowadzonej w marcu 2012 kontroli mieszkania pokrzywdzonych – co odnotowane zostało protokołem nr (...) (wykorzystanym do oszukańczych zabiegów), potwierdzało celowość uznania, iż był to nadal jeden i ten sam czyn tego oskarżonego. To zaś, że kontrola mieszkania zajmowanego przez pokrzywdzonych nie została wykonana właściwie nie budziło w sprawie żadnych wątpliwości. Zainstalowana w pomieszczeniu kuchenne-lazienkowym kratka wentylacyjna była urządzeniem nieprawidłowym i istniała tam od lat. Nie było więc możliwym, by przy właściwie przeprowadzonej kontroli mieszkania oskarżony ją przeoczył. W roku 2012 miał on przy tym obowiązek wejść do mieszkania i kontroli takiej dokonać, co wprost wynikało z zapisów umowy zawartej w dniu 25 maja 2009 r. Oskarżony jednak uchybienia takiego ani nie dostrzegł, ani też nie odnotował. W efekcie jego zaniedbania mieszkanie przy ul. (...) zostało skontrolowane z ustaleniem, iż jest bezpieczne i nadaje się do dalszego zamieszkiwania, choć wcale tak nie było. Powyższe ujawniło się w dniu 20 stycznia 2013 r., kiedy to – jak ustalił biegły M. – w następstwie splotu kilku okoliczności (braku wentylacji pomieszczenia kuchenne-lazienkowego, braku dostatecznej ilości tlenu do spalania się paliwa gazowego w uruchomionym gazowym podgrzewaczu wody, wytworzenia się tlenku węgla, przebywania pokrzywdzonej w wannie, a pokrzywdzonego w dalszej części mieszkania) doszło do zaccadzenia się przez nich tym trującym gazem. Zaccadzenie to skutkowało zaś – jak wskazali biegli medycy – chorobą realnie zagrażającą życiu N. M. (1) oraz rozstrojem zdrowia na okres nie dłuższy niż dni 7 u P. W.. Zważywszy zaś na to, iż sprawstwo oskarżonego było w tym zakresie ewidentnie nieumyślne (niedbalstwo) sąd ten element jego zachowania zakwalifikował z art. 156 § 1 pkt. 2 i § 2 kk i art. 157 § 2 i 3 kk. Przyjęta kwalifikacja prawna wykluczała jednocześnie potrzebę przywoływania art. 160 kk (oczywiście także w nieumyślnej postaci), gdyż przywołany przepis penalizuje wyłącznie skutek w postaci zagrożenia życia lub zdrowia, a zachowanie oskarżonego spowodowało przecież skutek dalej idący.

Absorbując do opisu czynu z pkt. I wyroku część okoliczności wskazanych w pkt. 13 zarzutu (a dotyczących niekorzystnego rozporządzenia mieniem przy użyciu podrobionej inwentaryzacji), sąd pominął te ich elementy, gdzie mowa była o narażeniu pokrzywdzonych w okresie od października 2012 r. do dnia 20 stycznia 2013 r., w rozumieniu

art. 160 § 1 kk (i ze skutkiem z art. 156 § 1 pkt 2 i § 2 kk i art. 157 § 2 kk). Stanowiły one bowiem powtórzenie tego, co zawarto już w pkt. 14 zarzutu.

W odniesieniu do czynu opisanego w pkt. 9 zarzutu sąd uniewinnił K. W.. W protokole nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych zapis o braku „nieprawidłowości” nie jawił się bowiem jako nieautentyczny, tj. stwierdzający nieprawdę. Kluczowym elementem dla powyższej oceny była data sporządzenia tego protokołu. Jego numeracja wskazywała tu na marzec 2008 r. (tak też przyjął prokurator w opisie zarzutu). W marcu 2008 r. zakres obowiązków oskarżonego w odniesieniu do prowadzonych kontroli na rzecz wspólnot mieszkaniowych reprezentowanych przez (...) sp. z o.o., regulowany był zaś jeszcze umową z 31 grudnia 2003 r., która – w odróżnieniu od umowy z 25 maja 2009 r. – nie wymagała od oskarżonego wchodzenia do lokali mieszkalnych przy dokonywaniu kontroli przewodów kominowych (o czym mówili także D. Ż., czy D. P.). Oskarżony zatem mógł dokonać kontroli wyłącznie z dachu, strychu lub z piwnicy (na co zwracał z kolei uwagę K. J.). Brak upoważnienia do wchodzenia do mieszkań wykluczał więc możliwość stwierdzenia przez oskarżonego, że w mieszkaniu przy ul. (...) funkcjonuje w pomieszczeniu kuchенно-łazienkowym nieprawidłowa kratka wentylacyjna. A skoro tak, to protokół kontroli nr (...), nie odnosząc się prawidłowości urządzeń wentylacyjnych postrzeganych od strony „wnętrza lokalu”, nie stwierdzał też nieprawdy. Mówił jedynie o właściwym stanie kominowych przewodów wentylacyjnych badanych „od zewnątrz”, a w sprawie brak było podstaw do jakichkolwiek ustaleń, że przewody te były wówczas nieprawidłowe, niedrożne, czy obciążone innymi wadami.

Od 26 maja 2009 r. (to jest od wejścia w życie umowy z dnia 25 maja 2009 r.) K. W. miał już obowiązek kontrolowania wentylacji, także od strony lokali mieszkalnych. Ciężył więc na nim wymóg wchodzenia do mieszkań i sprawdzania m.in. rodzaju kratki wentylacyjnej i ich stanu. W marcu 2010 r. i w marcu 2011 r. wystawił jednak własnoręcznie (samodzielnie się podpisując) dwa protokoły: nr (...) stwierdzające, iż w mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...) „uwag ogólnych brak”, względnie „nieprawidłowości nie stwierdzono”. Tymczasem w mieszkaniu tym zainstalowana była w pomieszczeniu kuchенно-łazienkowym kratka wentylacyjna nieprawidłowego typu (ta sama od lat i ta sama, której obecność skutkowałą stanem zaszczadzenia się pokrzywdzonych, opisanym w czynie I). W ocenie sądu oskarżony K. W. – kominiarz z uprawnieniami mistrzowskimi, osoba uprawniona do wystawiania protokołów kontroli i wykonująca w tej mierze zawód zaufania publicznego – poświadczyl więc nieprawdę w obu tych protokołach. Nie wskazał bowiem faktycznego stanu rzeczy, choć był on jasny i oczywisty. Bez wątpienia było to wynikiem nieprawidłowo przeprowadzonej kontroli. To jednak, że oskarżony kontrolę przeprowadził nieprawidłowo (czy to nie wszedł w ogóle do wskazanego mieszkania, czy też nie skontrolował pomieszczenia kuchенно-łazienkowego, czy też będąc tam zaniechał badania stanu urządzeń wentylacyjnych), musiało być objęte jego świadomością. Jak już bowiem wskazano przy ocenie jego wyjaśnień, o przeoczeniu wskazanej kratki wentylacyjnej mogła być mowa wyłącznie w sytuacji braku kontroli. Gdy zaś do kontroli nie doszło, a oskarżony w obu protokołach kontroli – rok w rok – odnotowywał, że nie przyniosły one żadnych negatywnych ustaleń, to w sposób oczywisty poświadczal nieprawdę – w rozumieniu art. 271 § 1 kk. Z tych też względów w pkt. III i IV wyroku oskarżonemu przypisano sprawstwo co do takich właśnie czynów (adekwatnie do zarzutów z pkt. 11 i 12).

Sąd pominął tu jednak w kwalifikacji prawnej potrzebę przywoływania art. 273 kk. Fakt bowiem użycia przez K. W. dokumentu pochodzącego z czynu z art. 271 § 1 kk stanowił czyn współlukarany następczy w stosunku do tego czynu pierwotnego.

Zbędnym było nadto przywoływanie – jak to uczyniono w pkt. 11 zarzutu – art. 160 § 1 kk. Po pierwsze w sprawie nie mogło być mowy o umyślnym narażeniu na niebezpieczeństwo. Zachowanie K. W. było bowiem ewidentnym niedbalstwem. Z kolei zastosowanie art. 160 § 3 kk również nie wchodziło w rachubę, gdyż potencjalny pokrzywdzony – J. K. – nie był zainteresowany ściganiem oskarżonego o taki czyn. Po trzecie – sytuacja będąca niebezpieczeństwem, w znaczeniu art. 160 § 1-3 kk, musi zagrażać życiu człowieka lub jego zdrowiu bezpośrednio. W realiach niniejszej sprawy bezpośrednie niebezpieczeństwo nie miało miejsca w marcu 2010 r. Nic nie wskazywało bowiem na to, by zaniedbania przy kontroli skutkowały stanem, który wprost przekładałby się na narażenie zdrowia J. K. (odczuwania

przez niego jakichkolwiek dolegliwości, które byłyby symptomami pogarszającego się gwałtownie na skutek zatrucia tlenkiem węgla stanu zdrowia).

Dokonując oceny społecznej szkodliwości czynów sąd uznał, że czyn K. W. opisany w pkt. I wyroku był szkodliwy w stopniu dużym. Sąd miał tu na względzie długotrwałość przestępczego działania oskarżonego, „rozmaitość” przestępczych postąpień, fakt działania tak na szkodę pewności obrotu dokumentami jak i na szkodę majątkową współpracującego z nim podmiotu gospodarczego. Sąd brał tu nadto pod uwagę posługiwanie się pomocą współoskarżonego w zakresie wydawanych przez K. W. poleceń i to, że K. W. skorzystał raz z pomocy innej jeszcze nieustalonej osoby. W następstwie zaś niedbalstwa oskarżonego – w tej części czynu, który objęty był nieumyślnością – sąd miał na względzie to, że negatywne skutki zdrowotne dotknęły aż dwóch pokrzywdzonych, z czego N. M. (1) w stopniu poważnym.

Czyny K. W. opisane w pkt. III i IV wyroku oceniono jako szkodliwe społecznie w stopniu średnim. Wzięto tu pod uwagę fakt poświadczania przez oskarżonego nieprawdy jako przez osobę wykonującą w tej mierze zawód zaufania publicznego.

Z kolei czyn K. J. – z pkt. I wyroku – oceniono jako społecznie szkodliwy w stopniu znacznym. Sąd brał tu z jednej strony pod uwagę długi czas działania sprawcy i niebagatelną liczbę podrobionych podpisów (przeszło tysiąc). Z drugiej jednak strony sąd miał tu na uwadze to, że oskarżony ten w swoisty sposób wykonywał jedynie polecenia „swego szefa”.

Sąd nie stwierdził istnienia okoliczności wykluczających, czy też ograniczających winę oskarżonych. Ustalenie powyższego dało sądowi podstawę do przypisania oskarżonym winy co do popełnionych przez nich czynów.

Przy wymiarze kar na korzyść oskarżonych przemawiał fakt dotychczasowej niekaralności i prowadzenie przez nich ustabilizowanego trybu życia.

W świetle wszystkich wskazanych wyżej okoliczności sąd uznał, że K. W. za pierwszy z czynów winien ponieść karę dostrzegalnie powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Analogicznie rzecz przedstawiała się w odniesieniu do K. J. (choć u niego zagrożenie karą było znacząco niższe). Dodatkowo K. W. wymierzono też fakultatywną grzywnę – dostosowaną nadto do jego obecnych i potencjalnych możliwości dochodowych – gdyż popełnione przez niego przestępstwo było działaniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i korzyść taką (znaczących rozmiarów) mu przyniosło. Natomiast za czyny opisane w pkt. III i IV zarzutu K. W. wymierzono kary równe dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Tak ukształtowany rozmiar kar uznać należy za adekwatny do szkodliwości społecznej czynów oskarżonych, ale przede wszystkim obliczony na głęboką refleksję dla nich co do opłacalności łamania prawa w przyszłości. Celem sądu nie jest bowiem izolowanie oskarżonych, to jest stosowania odwetu za wyrządzone przez nich zło (wtedy koniecznym byłoby kary znacząco podwyższyć), a poprzez zadanie im niezbędnej dolegliwości ukształtowanie u oskarżonych właściwej postawy społecznej. Chodzi więc zasadniczo o wychowawcze oddziaływanie kar.

Ponieważ oskarżony K. W. popełnił trzy przestępstwa, zanim zapadł wyrok co do któregośkolwiek z nich, sąd orzekł wobec niego karę łączną pozbawienia wolności. Dokonując kształtowania rozmiaru tej kary sąd miał na względzie z jednej strony fakt, iż przestępstwa te w zasadzie pokrywały się w czasie, ale z drugiej strony były też dostrzegalnie od siebie odsunięte (zwłaszcza czyny z pkt. III i IV wyroku). Wszystkie przestępstwa oskarżonego godziły też w dobro prawne jakim jest bezpieczeństwo obrotu dokumentami, ale pierwsze z przestępstw naruszało także zupełnie inne jeszcze dobra prawne. Stąd też uznano, iż celowym jest wymierzenie oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności przekraczającej (choć nieznacznie) próg wynikający z pełnej absorpcji kar.

Mając zaś na względzie właściwości i warunki osobiste oskarżonych, uzasadnionym było warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności. W tej mierze sąd miał na uwadze przede wszystkim dotychczasową niekaralność oskarżonych i brak danych o negatywnym trybie życia. W odniesieniu do K. J. okres próby oznaczono na minimalny, a wobec K. W. – o rok dłuższy. Sąd brał tu pod uwagę wielość sprawczych

zachowań tego oskarżonego. Podstawą prawną przy stosowaniu probacji były przy tym unormowania kodeksu karnego obowiązującego do 30 czerwca 2015 r., jako względniejsze dla oskarżonych. Aktualnie bowiem warunkowym zawieszeniem wykonania objęta być może wyłącznie kara pozbawienia wolności nie przekraczająca roku, a nadto zachodzi też obowiązek orzeczenia jednego ze wskazanych w art. 72 § 1 kk środków karnych.

Z uwagi na to, że całokształt wieloletniej działalności przestępczej K. W. poddawał pod wątpliwość celowość wykonywania przez niego czynności kontrolnych w zakresie badania stanu przewodów kominowych i wentylacyjnych – czyli wystawiania protokołów decydujących przede wszystkim o ludzkim bezpieczeństwie – koniecznym było orzeczenie wobec niego zakazu wykonywania takiej kontroli. Ustalenia w sprawie wskazywały na to, że oskarżony ten ma swoiście lekceważący stosunek do sposobu przeprowadzania takich kontroli i ich dokumentowania. Fakt, iż potrafił on przez niemal 10 lat decydować o fałszowaniu treści protokołów kontrolnych, a nadto wykonywane przez niego kontrole były nieprofesjonalne (wykonanie inwentaryzacji całkowicie zlecił osobie do tego nieuprawnionej) przemawiał za potrzebą orzeczenia wyżej wskazanego środka karnego na okres co najmniej 5 lat.

Prawnokarnym następstwem doprowadzenia pokrzywdzonej spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem było orzeczenie wobec K. W. obowiązku naprawienia szkody w całości. Ponadto sąd orzekł od tego oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych N. M. (1) i P. W. zadośćuczynienia za doznane przez nich krzywdy. Sąd gradował tutaj wysokość tych środków karnych w oparciu o zakres i dolegliwość krzywdy doznanej przez każdego z pokrzywdzonych.

Następstwem skazania oskarżonych było odpowiednie obciążenie ich kosztami postępowania, uwzględniającymi także wynikające z przepisów opłaty karne. W części zaś w jakiej uniewinniono K. W. koszty procesu ponosić będzie Skarb Państwa.